Zdzisława Sośnicka, Nie wiedzia

Stało się. Minęło już pó&
W pamiętniku więdną róże
Deszcz do szyby znów przytulił twarz
Kroki idą przez podwórze
W oknie mignął mi znajomy płaszcz
Myśli mi na stół wypadły
Rozsypały się, jak domek z kart
Ręce, które spać mnie kładły
Kto je teraz w swoich dłoniach ma
Nie wiedziałam, że Cię aż tak bardzo, bardzo kocham
Nie wiedziałam, że Cię aż tak bardzo, bardzo kocham
Nie wiedziałam nic o sobie
Nie wiedziałam nic o sobie
Nie wiedziałam nic o sobie, nic o sobie
Nie wiedziałam
Kotu nocą błyszczą oczy
Ja do świtu aż nie mogę spać
Zima po dnie rzeki kroczy
Czy to długo jeszcze będzie, będzie trwać
Nie poznaję wcale siebie
Przecież nie mam 19 lat
Gdy niepamięć coś zagrzebie
To rozgarniam ręką popiół
Tam, gdzie żar
Nie wiedziałam, że Cię aż tak bardzo, bardzo kocham
Nie wiedziałam, że Cię aż tak bardzo, bardzo kocham
Nie wiedziałam nic o sobie
Nie wiedziałam nic o sobie
Nie wiedziałam nic o sobie, nic o sobie
Nie wiedziałam...
"Pamiętam, zamyśliła się nad szklank&#26
To już koniec. Mogłabym być z Tobą tylko pod warunk
ten Twój cały wielki świat kręciłby si&am
kochasz tylko siebie.
Powiedziałem Jej, że to bzdura. Nie można przecież w
codziennie do domu z wazonem kwiatów, albo 24 godziny na
dobę siedzieć i powtarzać - kocham Cię, kocham Ci&a
kocham Cię. Nie wiem, może teraz ma kogoś, kto to potrafi...&quo
Nie wiedziałam nic o sobie...